

Propozycja zmiany systemu wykonywania ochrony przyrody w Polsce

**Dr inż. Bogdan Jaroszewicz
Białowieńska Stacja Geobotaniczna
Uniwersytetu Warszawskiego
ul. Sportowa 19
17-230 Białowieża
tel. 0-85 681 25 48
e-mail: b.jaroszewicz@uw.edu.pl**

**WERSJA ROBOCZA Z DNIA 30 STYCZNIA 2006 R.
(Za wersję ostateczną można uznać dopiero dokument oficjalnie opublikowany)**

WSTĘP

Niniejsza koncepcja została opracowana społecznie w okresie od sierpnia 2005 do stycznia 2006 w oparciu o wiedzę i doświadczenie zgromadzone przez autora w zakresie organizacji i funkcjonowania służb ochrony przyrody w różnych krajach świata oraz współpracę z International Ranger Federation i krajowymi Ranger Association z Anglii, Australii, Austrii, Danii, Federacji Rosyjskiej, Holandii, Niemiec, Norwegii, Republiki Białoruś, Republiki Południowej Afryki, Republiki Słowackiej, Stanów Zjednoczonych, Szkocji, Węgier. W trakcie opracowywania koncepcja była konsultowana z pracownikami i byłymi pracownikami polskich służb parków narodowych. Autor był pracownikiem Białowieskiego Parku Narodowego (1992-2005), jest członkiem-założycielem Polskiego Towarzystwa Służb Ochrony Przyrody, członkiem World Commission on Protected Areas IUCN, członkiem grupy roboczej Rangers of World Heritage Sites pracującej w strukturach International Ranger Federation. Wstępna wersja niniejszego opracowania została przedstawiona na początku stycznia 2006 r. do zapoznania się członkom Państwowej Rady Ochrony Przyrody. Treść dokumentu nie była oficjalnie dyskutowana, nieoficjalne, mailowe komentarze były dość pozytywne. Jeden z członków PROPu napisał: „propozycja zmian jest interesująca i radykalna, ale dla mnie osobiście przekonywująca”. Od czasu przedstawienia PROP projekt został dopracowany i udoskonalony, z uwzględnieniem napływających w tym czasie nieoficjalnych uwag.

WPROWADZENIE

Obecnie funkcjonujący w Polsce model wykonywania ochrony przyrody jest bardzo niespójny, co utrudnia osobom z zewnątrz zrozumienie podziału kompetencji i obowiązków pomiędzy organami ochrony przyrody (minister, wojewoda, starosta, wójt/burmistrz) i instytucjami (park narodowy, park krajobrazowy) działającymi na tym polu.

Rola poszczególnych organów ochrony przyrody i ich zakres kompetencji dla przeciętnego obywatela jest niejasny. W efekcie np. o znalezieniu rzadkiego zwierzęcia jest zawiadamiany dyrektor parku narodowego, odległego nieraz o ponad 100 km od miejsca znaleziska, a nie zwykle bliżej położony organ wojewódzki czy powiatowy, w którego kompetencjach znajdują się tego typu sprawy. Bardzo trudno jest wytłumaczyć komuś z zewnątrz (zwłaszcza obcokrajowcowi) dlaczego pozwolenie na fotografowanie żubrów na terenie parku narodowego musi uzyskać od jego dyrektora, a tuż obok w Puszczy Białowieskiej żubry (którymi opiekuje się ten sam park) można fotografować tylko po uzyskaniu zezwolenia Podlaskiego Wojewódzkiego Konserwatora Przyrody.

Model zarządzania polskimi parkami narodowymi (jak w większości krajów Europy Wschodniej) i krajobrazowymi wywodzi się wprost ze struktur administracji leśnej. Tłumaczyć to można tym, iż pierwsze obszary chronione w naszym kraju na początku XX wieku powstały w ramach struktur organizacyjnych Lasów Państwowych. Tak został powołany decyzją Departamentu Leśnictwa Ministerstwa Rolnictwa i Dóbr Państwowych z dnia 29 grudnia 1921 roku zaczątek Białowieskiego Parku Narodowego – jako Leśnictwa „Rezerwat” w strukturach Nadleśnictwa Białowieża. Stąd zapewne po dziś dzień w strukturach parków narodowych pokutują stanowiska „strażnika”, „podleśniczego”, „leśniczego”, „nadleśniczego”. Tradycja ta jest tak silna, że nawet terenem jeziora będącego częścią parku narodowego zarządza „leśniczy”, a ośrodkiem hodowli żubrów zarządza „nadleśniczy”. Za przywiązanie do tej tradycji pracownicy parków narodowych płacą brakiem własnej, rozpoznawalnej przez społeczeństwo tożsamości jako osobnej grupy zawodowej. W świadomości Polaków nie istnieje zawód „parkowca” czy „ochroniarza”, który można by było utożsamić z pracownikiem parku narodowego. Jest zawód leśnika i do niego zalicza się również tych, którzy pracują w ochronie przyrody (przecież noszą identyczne mundury). Te struktury organizacyjne bardzo dobrze sprawdziły się przy hodowli, ochronie, użytkowaniu i udostępnieniu lasu. Nie mają jednak szans równie dobrze sprawdzić się przy ochronie często nieleśnej substancji przyrodniczej.

Na ironię zakrawa fakt, że podczas gdy w parkach narodowych i krajobrazowych struktury organizacyjne uległy zamrożeniu na przestrzeni ostatnich 20-30 lat, to w okresie ostatnich 15 lat struktury organizacyjne Lasów Państwowych w Polsce przeszły bardzo głęboką reorganizację. Dzięki niej Państwowe Gospodarstwo Leśne Lasy Państwowe pozostało prężną jednostką organizacyjną. Odbyło się to kosztem bardzo dużych zmian w organizacji pracy, zakresie wykonywanych zadań i cięć etatowych (z około 110 tysięcy pracowników w 1990 roku pozostało obecnie tylko około 26 tysięcy). Jednak reorganizacja ta jest nadal kontynuowana – Lasy Państwowe dążą do coraz nowocześniejszego modelu zarządzania z użyciem najnowszych technologii informatycznych i zmniejszania zatrudnienia przy osiągnięciu tych samych efektów produkcyjnych i bardzo dobrego bilansu finansowego (Fronczak 2005). Struktury organizacyjne parków narodowych niezmiennie tkwią w nieco zmodyfikowanym schemacie organizacyjnym nadleśnictwa z lat 80-tych XX wieku, przy czym często liczba hektarów drzewostanów przypadających na jednego pracownika administracji terenowej jest mniejsza niż w Lasach Państwowych (sic!). Nic dziwnego, że w większości z nich odczuwa się wyraźną atmosferę stagnacji i niezadowolenia. Zamiast dokonać w odpowiednim momencie

redukcji zadań nałożonych na administrację parków narodowych – przez ostatnie dwadzieścia lat dokładano im coraz więcej obowiązków: edukację, naukę, rozwój regionalny itp.

Skuteczna ochrona przyrody w dzisiejszych uwarunkowaniach ekonomicznych i przyrodniczych, zwłaszcza w obliczu zachodzących zmian klimatycznych, utraty różnorodności biologicznej i wzrastającej presji ludzkiej na przyrodę wymaga profesjonalnych, jednolicie zorganizowanych służb (IUCN 2005). Te profesjonalnie przygotowane służby nie mogą jednak ograniczać się tylko do samych parków narodowych, lecz powinny objąć opieką wszystkie ustawowe formy ochrony przyrody, przejmując większość związanych z ochroną przyrody zadań. Konieczne jest wypracowanie nowego modelu wykonywania ochrony przyrody i zarządzania obiektami chronionymi. Modelem, który doprowadzi do powstania w naszym kraju wyodrębnionego zawodu „ochroniarza”, mającego za cel rzeczywistą ochronę przyrody. W niniejszym opracowaniu pracownik taki został określony angielskojęzycznym, ale już spolszczonym terminem „randżers”.

WYBRANE ASPEKTY STANU PRAWNEGO ORGANIZACJI OCHRONY PRZYRODY W POLSCE

Podstawowym aktem prawnym regulującym sprawy związane z ochroną przyrody w Polsce jest ustawa z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody (Dz.U. Nr 92, poz. 880 z późniejszymi zmianami) [uoop]. Art. 6 ust. 1 uoop zawiera dość długą listę form ochrony przyrody: park narodowy, rezerwat przyrody, park krajobrazowy, obszar chronionego krajobrazu, obszar Natura 2000, pomnik przyrody, stanowisko dokumentacyjne, zespół przyrodniczo-krajobrazowy, użytek ekologiczny, ochrona gatunkowa roślin, zwierząt i grzybów. W dalszych artykułach ustawa precyzuje sposób powoływania oraz podmioty odpowiedzialne za nadzór i zarządzanie wybranymi formami ochrony przyrody, z wyjątkiem obszarów Natura 2000.

Za zarządzanie parkiem narodowym odpowiada dyrektor parku narodowego, powoływany przez ministra właściwego ds. środowiska (art. 101 uoop). Nadzór nad parkami narodowymi na mocy art. 9 uoop sprawuje minister właściwy do spraw środowiska. W dotychczasowej praktyce nadzór ten jest wykonywany nie bezpośrednio, a poprzez Głównego Konserwatora Przyrody i/lub Departament Ochrony Przyrody. Ustawa nie precyzuje w tym wypadku żadnej jasno określonej podległości oprócz zakresu nadzoru sprawowanego przez ministra (zatwierdzanie planów finansowych i sporządzanie sprawozdań zbiorczych, zatwierdzanie rocznych zadań rzeczowych, koordynacja działalności naukowej i edukacyjnej, kontrola

funkcjonowania parków narodowych i funkcjonowania Służb Ochrony Przyrody; art. 9 ust. 1 i 2 uoop). Jest to jedyna (obok obszarów Natura2000) obszarowa forma ochrony przyrody powoływana na szczeblu centralnym. Powoływanie i nadzór nad pozostałymi obszarowymi formami ochrony przyrody należy do wojewody lub niższych szczebli administracji samorządowej.

Parkiem krajobrazowym zarządza dyrektor parku krajobrazowego powoływany (a więc i podporządkowany?) przez właściwego terytorialnie wojewodę (uoop art. 105 ust. 2 uoop). Jest to obok parku narodowego jedyna forma ochrony przyrody, która ma przewidzianą w ustawie obsadę etatową i wydzielony budżet.

Nadzór nad ochroną rezerwatów przyrody, pomników przyrody i innych obszarowych form ochrony przyrody leży w kompetencjach właściwego terenowo wojewody (poprzez wojewódzkiego konserwatora przyrody), przy czym różne zadania mogą być zlecane na podstawie przepisów szczegółowych innym instytucjom (dyrektorowi parku krajobrazowego, dyrektorowi regionalnej dyrekcji Lasów Państwowych, nadleśniczemu itd.). Wojewódzki konserwator przyrody ma z reguły bardzo skromną liczbę etatów do dyspozycji, w związku z czym w większości przypadków korzysta z możliwości zlecenia bezpośredniego nadzoru nad rezerwatami przyrody właściwemu terenowo nadleśniczemu Lasów Państwowych. Praktyka taka musi prowadzić do konfliktu interesów lub wewnętrznej rozterki takiego zarządcy terenu. Z jednej strony nałożono na niego zadanie jak najskuteczniejszej ochrony chronionych obiektów przyrodniczych wraz z całą ich różnorodnością biologiczną (obejmującą przecież także tzw. „szkodniki” leśne), a z drugiej strony odpowiada za tzw. „stan sanitarny lasu” i wynik ekonomiczny podlegającej mu jednostki, zajmującej się „użytkowaniem” leśnych dóbr przyrody. Takie rozwiązanie jest skutkiem bardzo skromnej obsady biur większości wojewódzkich konserwatorów przyrody. W tym zakresie należy zdecydowanie zmienić organizację nadzoru nad obszarami chronionymi, powierzając ją wyłącznie w ręce kompetentnych randżersów.

Obszary Natura 2000 są w jeszcze dziwniejszej sytuacji – w Ustawie jest określonych kilka podmiotów (dyrektor regionalnej dyrekcji Lasów Państwowych – art. 135 uoop; dyrektor parku narodowego – art. 103 ust. 3 uoop, dyrektor parku krajobrazowego – art. 107 ust. 3 uoop), którym może zostać powierzone wykonywanie zadań związanych z funkcjonowaniem i ochroną tych obszarów i dodatkowo nadleśniczego (art. 32 ust. 4 uoop) jako samodzielnie wykonującego zadania z zakresu ochrony przyrody na podlegającym mu terenie wchodzącym w skład obszaru Natura 2000. W przypadku obszarów specjalnej ochrony ptaków jako organ właściwy do sprawowania nadzoru został wskazany wojewoda lub dyrektor Urzędu Morskiego

(Rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 21 lipca 2004 w sprawie obszarów specjalnej ochrony ptaków Natura 2000).

W efekcie, przy bardzo skomplikowanej sytuacji administracyjnej, rozbiciu kompetencji i dowolności ustanawiania osób odpowiedzialnych za wykonywanie zadań z zakresu ochrony przyrody, w polskim najcenniejszym obiekcie przyrodniczym – Puszczy Białowieskiej może dojść do tego, że ten sam teren będzie miał jednocześnie kilka podmiotów (dwa do czterech) wykonujących ochronę przyrody na jego terenie: dyrektor Białowieskiego Parku Narodowego (w zakresie formy ochrony przyrody – park narodowy), Podlaski Wojewódzki Konserwator Przyrody (w zakresie rezerwatów przyrody, obszaru chronionego krajobrazu oraz obszaru specjalnej ochrony ptaków Natura 2000 Puszcza Białowieska PLC200004), Dyrektor Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Białymstoku (w zakresie specjalnego obszaru ochrony siedlisk Puszcza Białowieska PLH200006). Na tą skomplikowaną sytuację nakłada się jeszcze obejmujący cały kompleks leśny Puszczy Białowieskiej Rezerwat Biosfery Puszcza Białowieska, który nie posiada w prawodawstwie polskim żadnego odniesienia, tak więc i zarządzanie nim jest bardzo trudne do sprecyzowania i uregulowania (kto ma prawo ustanowić podmiot odpowiedzialny za zarządzanie rezerwatem biosfery?).

Opisana zagmatwana sytuacja organizacyjno-prawna wykonywania ochrony przyrody przekłada się wprost na bardzo niekorzystną sytuację finansową większości form ochrony przyrody. Zarówno tych z obsadą etatową (często przeciążoną, ale też najczęściej niewłaściwie wykorzystaną) jak i tych bez obsady etatowej. Podkreślanym na każdym kroku przez dyrektorów parków narodowych problemem jest brak środków na wykonywanie zabiegów ochrony czynnej (nie mylić ze zwalczaniem np. kornika drukarza, które nie ma nic wspólnego z czynną ochroną przyrody). Jednocześnie corocznie duże sumy są w parkach narodowych corocznie wydatkowane na w sumie mało efektywne akcje edukacyjne (propagandowe) i ochronę drzewostanów (często ze szkodą dla całości przyrody parku).

Parki narodowe i parki krajobrazowe są jedynymi jednostkami które posiadają własny budżet. Budżet parków narodowych jest określany przez ministra właściwego do spraw środowiska na podstawie art. 67 ust. 4 ustawy o finansach publicznych. Ustawa o finansach publicznych zezwala jednocześnie dyrektorom parków narodowych na powoływanie przy nich za zgodą ministra właściwego do spraw środowiska gospodarstw pomocniczych (art. 20 ustawy o finansach publicznych). Gospodarstwa pomocnicze były pomyślane jako jednostki organizacyjne przeznaczone do wykonywania wydzielonych zadań związanych z ochroną przyrody. Powinny więc one odciążać budżety parków narodowych i budżet państwa. W praktyce większość gospodarstw pomocniczych przy parkach narodowych wykazuje (celowo!)

zysk na poziomie kilku tysięcy złotych rocznie aby jak najmniejszą kwotę odprowadzić do budżetu państwa tytułem wypracowanego zysku. Jednocześnie budżet państwa dotuje większość gospodarstw pomocniczych na poziomie często ponad 100 tys. zł. Jest to więc dodatkowe obciążenie budżetu państwa na siłę podtrzymującego trwanie niewydolnych a czasem zbędnych struktur.

Budżet parków krajobrazowych jest określany przez właściwego terenowo wojewodę ze środków będących w jego dyspozycji, przeznaczonych na ochronę środowiska. Pozostałe obiekty powinny być finansowane bezpośrednio z budżetu właściwego terenowo wojewody. Jedynie zadania związane z ochroną przyrody w obiektach Natura 2000 mają być finansowane bezpośrednio z budżetu państwa, części, której dysponentem jest minister właściwy ds. środowiska (art. 39 uoop), nie określono jednak sposobu rozdysponowania tych środków, ani podmiotów uprawnionych do występowania o ich przyznanie.

Ponownie warto zwrócić uwagę na problem międzynarodowych form ochrony przyrody, które istnieją można rzec głównie jako obiekty „wirtualne” na papierze i w umysłach administratorów objętych nimi terenów. W większości przypadków działalność tych obiektów ogranicza się do wymachiwania ich sztandarem przy staraniu się o finansowanie różnych projektów na ich terenie oraz do sprawozdawczości wymuszanej przez powołane do ich nadzorowania organizacje międzynarodowe, takie jak UNESCO, IUCN czy Komisja Europejska.

PROPONOWANY CAŁOŚCIOWY MODEL WYKONYWANIA OCHRONY PRZYRODY

1. Finansowanie

Wykonywanie zadań związanych z ochroną przyrody i administracją obszarów i obiektów chronionych powinno być finansowane z budżetu państwa oraz funduszy i fundacji celowych. Służby Obszarów Chronionych powinny mieć również zapewnioną możliwość wchodzenia we współpracę i współfinansowanie zadań z lokalnymi samorządami i organizacjami pozarządowymi zainteresowanymi skutecznym wykonywaniem ochrony przyrody na terenie ich działania. Należy w takim wypadku zapewnić możliwość włączenia pracowników wykonujących zadania z zakresu ochrony przyrody a utrzymywanych przez samorządy i organizacje pozarządowe do systemu szkoleń i podnoszenia kwalifikacji Służb Obszarów Chronionych.

2. Struktura organizacyjna

a) Dyrektor Generalny Służb Obszarów Chronionych.

Za wykonywanie ochrony przyrody w całości jak i za funkcjonowanie Służb Obszarów Chronionych (SOCh) odpowiada jednoosobowo Dyrektor Generalny (DG). DG jest powoływany na stanowisko w drodze konkursu, na sześcioletnią kadencję. Działalność DG podlega dwukrotnej planowej ocenie przez powołującego go ministra właściwego ds. dziedzictwa przyrodniczego: po upływie połowy kadencji oraz pod koniec kadencji. Dwie negatywne pod rząd oceny eliminują urzędującego DG jako kandydata na kolejną kadencję. Przy biurze DG powołuje się komórki administracyjne obsługujące wszystkich pracowników zatrudnionych w SOCh pod względem: kadr, księgowości, kontroli wewnętrznej, koordynacji kontaktów międzynarodowych, bhp, działu wydawnictw, i innych działów, które obecnie występują w prawie każdym parku narodowym. Z ekonomicznego punktu widzenia korzystne jest zlecenie obsługi finansowo-kadrowej i bhp w skali całego kraju firmie zewnętrznej, która obsługiwałaby wszystkie regiony i inspektoraty (outsourcing). DG posiada kompetencje zbliżone do obecnie przyznanych Głównemu Konserwatorowi Przyrody w zakresie wykonywania ochrony przyrody, z przejęciem części zadań przypisanych obecnie wojewódzkim konserwatorom przyrody. Zadania związane z kształtowaniem polityki ochrony przyrody w skali państwa, przygotowywanie aktów prawnych i inne zadania prawno-organizacyjne należą do kompetencji ministra właściwego ds. dziedzictwa przyrodniczego. SOCh jest Agencją Skarbu Państwa o wybitnie wykonawczej roli w stosunku do przepisów o ochronie przyrody. Ciałem doradczym zarówno DG jak i Ministra właściwego ds. ochrony dziedzictwa przyrodniczego kraju, powoływanym przez tego Ministra jest tradycyjnie PROP.

b) Dyrektorzy regionalni SOCh

Dyrektorowi Generalnemu podporządkowani są bezpośrednio dyrektorzy regionalni (DR) SOCh, którzy przejmą kompetencje dzisiejszych wojewódzkich konserwatorów przyrody, rozszerzone o zadania związane z nadzorem nad wszystkimi znajdującymi się na terenie danego województwa formami ochrony przyrody (łącznie z parkami narodowymi). Rozwiązanie takie zlikwiduje istniejący obecnie konflikt i nakładanie się kompetencji obecnych wojewódzkich konserwatorów przyrody, dyrektorów parków narodowych oraz zarządzających obiektami Natura 2000. Stworzenie szczebla organizacyjnego DR spowoduje lepszą kontrolę nad ochroną przyrody wykonywaną przez SOCh na terenie danego województwa, włączając w to administrację parków narodowych i nie istniejącą obecnie (nawet nie przewidzianą w ustawie) administrację obiektów N2000. DR jest powoływany i oceniany na podobnych zasadach jak DG, jednak oceny dokonuje DG. DR ma kompetencje do cedowania części

swoich kompetencji (określonej w ustawie o ochronie dziedzictwa przyrodniczego) na podlegających im inspektorów. Stworzenie jednolitych struktur ochrony przyrody podlegających DR na terenie województw rozwiąże problem niedoboru etatowego obecnych służb wojewódzkich konserwatorów przyrody. Ciałem doradczym DR, powoływanym przez Wojewodę jest tak jak w tej chwili Wojewódzka Komisja Ochrony Przyrody. Skład WKOP powinien zostać poszerzony o przedstawicieli samorządów. Powinna nastąpić likwidacja dublowania się wojewódzkich komisji ochrony przyrody i rad naukowych parków narodowych oraz rad parków krajobrazowych, co przyniesie zarówno oszczędności ekonomiczne jak i lepsze wykorzystanie potencjału lokalnych ekspertów. Nie przewiduje się powoływania oficjalnych osobnych rad dla poszczególnych Inspektoratów czy obszarów chronionych, aczkolwiek zaleca się tworzenie ciał konsultacyjno-doradczych na tym poziomie organizacyjnym, zapewniający sprawny przebieg procesu konsultacji społecznych i wykorzystania „lokalnych źródeł wiedzy i doświadczenia”. Ciała te są forum wymiany wiedzy pomiędzy lokalnymi znawcami różnych aspektów problematyki ochrony środowiska, działaczami organizacji ekologicznych, urzędnikami samorządowymi, lokalnymi autorytetami, itp. Rozwiązanie takie wypełni wymóg Unii Europejskiej – zapewnienie dostępu do informacji o środowisku i udziału w ochronie środowiska (a więc i przyrody) różnym (zarejestrowanym i niezarejestrowanym) formom organizacji społeczeństwa. Postulat umożliwienia każdemu obywatelowi możliwości wypowiedzenia się na temat planowanych do realizacji zamierzeń jest realizowany przez konsultacje publiczne zarówno na poziomie sporządzania wieloletnich planów ochrony obiektów chronionych jak i przy sporządzaniu (na ich podstawie) zadań rocznych. W każdym z tych wypadków zakłada się jako zasadę podstawową: „primum non nocere”. W przeważającej liczbie przypadków wstrzymanie się od działań na obszarach chronionych przynosi przyrodzie dużo mniej szkód niż wykonanie nie do końca przemyślanych zabiegów.

c) Inspektorzy ochrony przyrody

Inspektorzy odpowiadają za realizację ochrony przyrody na wydzielonym obszarze województwa, którego wielkość będzie zależeć od liczby przyrodniczych obiektów chronionych istniejących na danym terenie. Inspektor ma obowiązki i kompetencje zbliżone do obecnego dyrektora parku narodowego, zawężone o kompetencje DR (obecnie wojewódzki konserwator przyrody) i zadania, które moim zdaniem nie powinny być realizowane bezpośrednio przez etatowych pracowników SOCh (opis w kolejnych punktach). Kompetencje

te zostałyby jednak poszerzone o zarząd rezerwatów przyrody, obiektów N2000 i innych obiektów i obszarów chronionych położonych na terenie inspektoratu. Rozwiązanie to zapewni skuteczną ochronę wszystkich form ochrony przyrody, polepszy nad nimi nadzór i zapewni personalną odpowiedzialność konkretnego randżersa za dany obiekt. Taka organizacja najniższych szczebli zarządzania ochroną przyrody pozwoli na wyłączenie wszystkich obszarów chronionych położonych na gruntach skarbu państwa spod zarządu agend powołanych do innych celów (Lasy Państwowe, Państwowe Gospodarstwa Rybackie, itd.) likwidując istniejące obecnie konflikty interesów i pozwalając lepiej, bardziej całościowo realizować zadania ochrony przyrody w skali regionu. Proponowana reorganizacja zapewni realizację zadań z zakresu ochrony przyrody na obszarach wykraczających daleko poza granice pojedynczego parku narodowego, czy pojedynczego rezerwatu przyrody, co ma niestety miejsce obecnie. Jest to podejście nowatorskie, wychodzące naprzeciw postulatowi wpływającym z zaleceń Światowego Kongresu Obszarów Chronionych w Durbanie (IUCN 2005) i konwencji międzynarodowych (np. Konwencja o Różnorodności Biologicznej ale też wiele innych), a dotyczących całościowego, ekosystemowego podejścia do ochrony przyrody i tworzenia sieci obszarów chronionych umożliwiających przemieszczanie się gatunków w miarę zachodzących zmian klimatycznych.

d) Randżersi

Nazwa strażnik ma w języku polskim głęboko negatywne konotacje (osoba pilnująca kogoś/czegoś, ograniczająca swobodę itd.). Nazwa „ochroniarz” także ma już swoje znaczenie w języku polskim i odpowiedni odbiór społeczny, jednak jest to termin powiązany z ochroną osób i mienia a nie przyrody. Dlatego lepszym rozwiązaniem jest zaimportowanie znanego na całym chyba już świecie pojęcia „randżers” (rangers), które ma w większości krajów bardzo pozytywny odbiór społeczny (np. w USA jest to jedna z najbardziej społecznie akceptowanych służb państwowych). Taka zmiana nazwy daje możliwość budowania wizerunku zawodu „od początku” wraz z powstawaniem tego zawodu i bez negatywnych obciążeń tego wizerunku jaki powstał w poprzednich latach. Randżersi są szeregowymi pracownikami SOCh, odpowiadającymi za konkretny teren (obchód wielkości od kilkuset do kilku tysięcy ha obszarów chronionych/osobę) lub konkretne powierzone im przez Inspektora zadania (np. ochrona jakiegoś szczególnego gatunku zwierzęcia: żubra, żółwia, ptaka, itd. na określonym terenie). Poza indywidualnie powierzoną opieką nad wybranym obszarem lub zadaniem, uprawnienia i obowiązki wszystkich randżersów są jednakowe, bez obecnego wydzielania „straży parku”, „leśniczych”, „edukatorów” itd. Oprócz etatowych randżersów dużą rolę w

wykonywaniu ochrony przyrody, a zwłaszcza w udostępnianiu obszarów chronionych powinni odgrywać randżersi-wolontariusze oraz randżersi zatrudniani na czas określony w okresach natężonego ruchu zwiedzających i/lub do realizacji konkretnych projektów ochroniarskich czy edukacyjnych finansowanych ze źródeł zewnętrznych. Taki system pracy pozwoli przetestować daną osobę w zakresie przydatności do pracy w SOCh, aby później zatrudnić ją ewentualnie na stałe. Pomocą w pierwszych latach szkolenia rangersów do pracy może służyć International Ranger Federation oraz krajowe stowarzyszenia randżersów z różnych krajów.

e) Sposób zatrudniania/powolywania

DG, DR i Inspektorzy SOCh są powoływani w drodze konkursu spośród osób mających doświadczenie w pracy w obszarach chronionych. Konkursy powinny być rozstrzygane przez komisje składające się z: przedstawiciela SOCh, przedstawiciela ministra właściwego ds. ochrony dziedzictwa przyrodniczego (w konkursach na stanowisko DG), przedstawiciela danego szczebla samorządu (marszałka województwa w konkursach na stanowisko DR, wspólny przedstawiciel starostw z terenu inspektoratu w konkursach na stanowisko inspektora), przedstawiciela organizacji pozarządowej lokalnej jak i krajowej/międzynarodowej oraz przedstawiciela PROP lub WKOP. Dużo większą niż dotychczas rolę w procesie tym powinny odgrywać organizacje pozarządowe pracujące na polu ochrony przyrody. Stanowiska DG i DR nie powinny być obsadzone osobami spoza SOCh lub o zbyt krótkim doświadczeniu zawodowym w tych służbach. Wszyscy pracownicy SOCh są pracownikami jednej instytucji, tak więc przejście randżersa np. z Wolińskiego PN do Bieszczadzkiego, czy Białowieskiego będzie jedynie kwestią przesunięcia między stanowiskami pracy, a nie zmiany zakładu pracy (jak w tej chwili). Tego typu przesunięcia wymagają akceptacji DG.

3. Szkic zasad podziału terenu na inspektoraty

Osobami kluczowymi systemu są Dyrektorzy Regionalni, którzy opracowują i przedstawiają do zatwierdzenia DG podział województw na inspektoraty i zgłaszają liczbę etatów niezbędnych do skutecznego wykonywania ochrony przyrody na ich terenie. Podział terenu jest elastyczny i uzależniony od lokalnych uwarunkowań, musi jednak zapewniać sprawny nadzór nad obszarami chronionymi (promień do ok. 50 km od siedziby Inspektora) z uwzględnieniem ich rodzaju, liczby i arealu na terenie inspektoratu. W przypadku kilku mocno rozproszonych rezerwatów, mogą one leżeć także poza wyżej wspomnianym limitem kilometrowym.

Duże kompleksy rezerwatów przyrody i duże parki narodowe powinny mieć siedzibę inspektora na swoim terenie (czyli Ojcowski czy Narwiański PN mogą nie mieć własnego

inspektora, tylko mogą być dołączone do innego PN i jedynie nadzorowane przez odpowiednią liczbę rangersów). Nie powoduje to likwidacji tych parków narodowych jako obszarów chronionych w terenie, ani nie obniża ich rangi. Podział obszarowy powinien być dokonany w sposób zapewniający sprawne i ekonomiczne administrowanie ochroną przyrody (do wypracowania w ramach projektu pilotowego np. na obszarze jednego województwa).

4. Obsada etatowa

Etatowa obsada ma zapewniać sprawną administrację i nadzór nad obszarami chronionymi oraz możliwości organizacji wykonywania zadań z zakresu ochrony przyrody. Pozostałe zadania wypełniane obecnie przez służby parków narodowych czy parków krajobrazowych (edukacja, działalność wydawnicza, badania naukowe, obsługa administracyjna itp.) przechodzą na szczebel centralny lub są przekazywane w kompetencje lokalnych samorządów i organizacji pozarządowych. Obecnie w samych tylko polskich parkach narodowych (łącznie z gospodarstwami pomocniczymi) pracuje około 1600 osób, a więc po doliczeniu etatów istniejących parków krajobrazowych i służb wojewódzkich konserwatorów przyrody daje to średnio około 150 etatów/województwo. Wszystkie czynności związane z wykonywaniem projektów z zakresu ochrony przyrody w terenie są zlecane firmom zewnętrznym lub wykonywane przez wolontariuszy i osoby opłacane z budżetu tych projektów (finansowanie z zewnątrz lub z budżetu państwa). Ze względu na szerokie kompetencje i dużą odpowiedzialność należy zadbać o taki system zatrudniania inspektorów i DR, aby nie były to w żadnym wypadku osoby przypadkowe lub zatrudniane z klucza partyjnego, pod dyktando lokalnych polityków lub po znajomości. Dla sprawnego wypełniania zadań prawo musi zapewniać pracownikom SOCh szerokie kompetencje, wsparcie Policji w sytuacjach konfliktowych oraz brak pobłażania przez Sądy osobom łamiącym przepisy prawa o ochronie dziedzictwa przyrodniczego kraju. Niniejszy projekt zakłada, iż SOCh ma uprawnienia do noszenia i używania broni ostrej, ale decyzja o jej przydzieleniu pracownikom SOCH jest podejmowana przez DG na wniosek DR odpowiedzialnego za obszar na których zdarzają się napady z bronią w rękę na funkcjonariuszy obecnej straży parków narodowych czy straży leśnej.

Przeciętna obsada inspektoratu składa się średnio z co najwyżej dwudziestu-trzydziestu osób: inspektora (w przypadku dużych obiektów z siedzibą na miejscu, w przypadku innych z siedzibą w centrum zarządzanego terenu), z-cy inspektora, asystenta administracyjnego (podstawy księgowania, kadr, bhp, itp.) oraz określonej liczby randżersów przypisanych do konkretnych obiektów lub zadań, w tym np. koordynator edukacji i udostępnienia obszarów

chronionych (randżers), w obiektach, które niezbędnie tego wymagają również koordynator nauki (randżers), czy randżers odpowiedzialny za współpracę międzynarodową i zarządzanie „obiettami” międzynarodowymi (obiekt światowego dziedzictwa, rezerwat biosfery, obiekt konwencji Ramsar, dyplom Komisji Europejskiej, PANParks i inne). Dodatkowe osoby mogą być zatrudniane tylko w ramach projektów, na zasadach podobnych do zasad działania organizacji pozarządowych.

5. Obsługa administracyjna

Obsługa administracyjna wykonywania ochrony przyrody zostaje przeniesiona na szczebel centralny i w maksymalnym stopniu ograniczona. Inspektoraty powinny być pod tym względem obsługiwane generalnie przez sekretariat DR. Na szczeblu Inspektoratów etaty powinny być przyznawane wyłącznie na pracujących w terenie randżersów oraz ewentualnie jeden etat „wsparcia administracyjnego” odpowiadający za uproszczone prowadzenie spraw finansowych, biurowych, zaopatrzenie, bhp itp. Inspektoratu. Przy biurze DR istnieje komórka kontrolna sprawdzająca skuteczność ochrony przyrody w podległych inspektoratach, rozpatrująca skargi i zażalenia na pracowników SOCh z terenu województwa oraz biorąca udział w okresowej weryfikacji działalności Inspektorów i realizacji założeń planów ochrony podlegających im obszarów chronionych. Organem odwoławczym w stosunku do decyzji administracyjnych wydanych przez inspektorów jest DR, a w stosunku do decyzji DR i DG minister właściwy ds. ochrony dziedzictwa przyrodniczego kraju.

6. Wykonywanie obsługi, infrastruktura mieszkaniowa

Prace fizyczne typu sprzątnięcie, utrzymanie porządku wokół obiektów, kasowanie opłat za wstęp, sprzedaż pamiątek są wykonywane albo wolontariuszami albo na zasadzie zlecenia tych prac na zewnątrz lub dzierżawienia obiektów. Istniejąca infrastruktura mieszkaniowa parków narodowych powinna zostać sprzedana (tam gdzie się da to zrobić) lub częściowo utrzymywana ale tylko na potrzeby zatrudnionych pracowników oraz wolontariuszy. Pozostałe obiekty w przypadku braku możliwości sprzedania lub wydzierżawienia należy bezpłatnie przekazać lokalnym samorządom lub rozważyć możliwość ich rozbiórki. Z ekonomicznego punktu widzenia wypłacanie pracownikom SOCh ekwiwalentu mieszkaniowego jest o wiele bardziej uzasadnione ekonomicznie (i napędza lokalny rynek nieruchomości), niż kosztowne utrzymywanie obiektów mieszkalnych.

7. Zadania SOCh

Poboczna działalność obecnych parków narodowych i krajobrazowych (pracownie naukowe, ośrodki edukacyjne, muzea przyrodnicze itp.) zostaje przeniesiona na szczebel centralny, zlikwidowana, przekazane lokalnym samorządom, sprywatyzowana (sprzedaż infrastruktury z nałożeniem obowiązku utrzymania działalności) lub wydzierżawiona. W wielu obecnych parkach narodowych osoby zatrudnione na etatach przeznaczonych do realizacji takiej działalności nie wykonują swoich obowiązków jak należy, są za to zatrudniani przez swoich przełożonych do wykonywania prac niezwiązanych z rzeczywistym zakresem obowiązków, generując przy tym duże koszty. Każdy obiekt i każdy rodzaj działalności wymaga indywidualnego potraktowania i przeznaczenia.

Dużych, wręcz rewolucyjnych zmian wymaga podejście do głównych zadań obszarów chronionych. Zarządzanie powinno polegać na realizacji konkretnych zadań z zakresu ochrony przyrody i rozliczaniu ich efektów. Randżersi mają tylko jedno zadanie: jak najskuteczniejszą ochronę przyrody na powierzonym im terenie z uwzględnieniem konieczności jego udostępnienia społeczeństwu.

8. Pracownia naukowa.

Powołuje się jedną Pracownię Naukową SOCh, podlegającą DG, której pracownicy w zależności od opracowanych przez siebie programów badawczych i zgłaszanych przez Inspektorów potrzeb badawczych i problemów do rozwiązania prowadzą badania na danym obszarze. W okresie przejściowym Pracownia zatrudnia wszystkich dotychczasowych pracowników naukowych parków narodowych pracujących w rozproszeniu. Pracownia powinna służyć głównie organizacji i weryfikacji monitoringu w obszarach chronionych (w tym w parkach narodowych i obiektach N2000) oraz rozwiązywaniu problemów pojawiających się w związku z ochroną przyrody i opracowywaniu programów (planów) ochrony obiektów podlegających ochronie. Taka organizacja podległości zabezpieczy pracowników naukowych przed nagminną obecnie praktyką wykorzystywania ich do wykonywania najdziwniejszych prac niezwiązanych z ich zakresem obowiązków. Pracownia Naukowa SOCh bez problemu spełni wymagania stawiane jednostkom naukowym do uzyskania zezwolenia na prowadzenie eksperymentów na zwierzętach (konieczne przy badaniu np. lęgów ptasich, monitoringu płazów, gadów i podobnych programach), co jest podnoszone jako problem w funkcjonowaniu niektórych obecnych pracowni naukowych. Umożliwienie pracownikom naukowym gromadzenia dużej ilości cennych danych i doświadczeń z różnych regionów kraju ułatwiłoby im znacznie rozwój zawodowy. Pracownicy naukowcy SOCh muszą być rozliczani ze swojej aktywności zawodowej na zasadach zbliżonych do innych pracowników polskiej nauki. Z

punktu widzenia wykonywania ochrony przyrody najważniejsze jest to, że lepiej można wykorzystać specjalistów (w tej chwili prawie każdy park zatrudnia botanika, niektóre entomologa, jest też kilku ornitologów ... ale chyba nie ma żadnego gleboznawcy, żadnego hydrologa, żadnego mykologa), którzy byliby „delegowani” do pracy w danym obszarze na określony czas. Kierownik Pracowni Naukowej SOCh (samodzielny pracownik naukowy) ma kompetencje do powoływania komisji i przeprowadzania co 2-3 lata oceny pracowników, weryfikacji ich rozwoju i stawiania wniosków o dalsze zatrudnianie (lub nie) na etacie pracownika naukowego. Odpowiada on również za koordynację prac naukowych na obszarze całego kraju.

9. Edukacja przyrodnicza

Edukacja przyrodnicza jest nie tylko potrzebna, ale wręcz konieczna. Jednakże na poziomie Inspektoratu (nie w każdym) jako etatowy pracownik może być zatrudniony co najwyżej jeden randżers - koordynator edukacji. Dotychczasowe obiekty edukacyjne mogą być użyte przez podmiotom współpracującym z parkiem w zakresie edukacji przyrodniczej służącej ochronie parku (np. Samorządy lub NGO). Większa liczba zatrudnionych w edukacji jest możliwa tylko w przypadku realizacji finansowanych z zewnątrz projektów, w których przewidziano koszty etatowe. Realizacja edukacji odbywać się będzie na zasadzie konkretnych zadań realizowanych ze środków celowych funduszy, sponsorów, itp. W dużym stopniu edukacja zostanie oparta na pracy wolontariuszy. Przykład Biebrzańskiego Parku Narodowego pokazuje, że zapotrzebowanie na usługi związane z edukacją przyrodniczą jest już w społeczeństwie dość duże i lokalne samorządy oraz prywatne przedsiębiorstwa zaczynają być zainteresowane przejmowaniem i komercjalizacją działań i programów edukacyjnych. Jest to dobry sposób na ściągnięcie i zatrzymanie na swoim terenie zwiedzających, co część samorządów już dostrzegła.

10. Budżet SOCh, rozdział funduszy

Budżet SOCh jest zapisywany jako wydzielona pozycja w ustawie budżetowej na dany rok (tak jak budżety wszystkich innych agencji skarbu państwa). DG dokonuje rozdziału budżetu na poszczególne Regiony w zależności od liczby pracujących w nich ludzi, uwzględniając konieczność przygotowania planów ochrony poszczególnych obiektów, realizacji zadań ochronnych przewidzianych w planie ochrony i zgłoszonych przez DR do realizacji na dany rok. DR odpowiadają za rozdział finansów i właściwy dobór zadań do realizacji na terenie ich województwa. DR podejmuje również na podstawie wniosków zgłaszanych przez Inspektorów

decyzję o ustaleniu priorytetów zadań do wykonania. DG w ramach budżetu wyodrębnia pulę środków na „wkłady własne” w projektach finansowanych z funduszy celowych oraz na ewentualne inwestycje i zakupy inwestycyjne. Inspektoraty zatrzymują na swoje potrzeby przychody z biletów wstępu, usług oraz dzierżawy należącej do nich infrastruktury (w tej chwili dochód skarbu państwa), odprowadzając 10% na potrzeby funduszu Regionalnego (finansowanie zadań z zakresu ochrony przyrody w województwie) i 10% na potrzeby funduszu Generalnego. Wszystkie dochody ze sprzedaży dóbr przyrodniczych: drewna, ryb, tusz zwierząt itp. w całości są odprowadzane do funduszu Generalnego. Jest to sposób na zniechęcenie najbardziej „zapobiegliwych” Inspektorów do dopuszczania się nadużyć na powierzonych im chronionej substancji przyrodniczej, co ma obecnie często miejsce w parkach narodowych i rezerwach przyrody o czym świadczą pojawiające się niejednokrotnie doniesienia prasowe oraz interwencje organizacji pozarządowych.

11. Kontrola skuteczności wykonywania ochrony przyrody

Kontrola działalności Inspektoratu jest prowadzona przez pracowników DR w asyście przedstawiciela NGO działającego na danym terenie oraz przedstawiciela lokalnych samorządów. Działalność DR jest kontrolowana przez pracowników DG, który jest nadzorowany przez ministra właściwego ds. ochrony dziedzictwa przyrodniczego. W zakresie ochrony przyrody kontrola obejmuje skuteczność jej wykonywania. Plan ochrony wytycza konkretne cele do osiągnięcia (np. utrzymanie ekosystemu nieleśnego) oraz konkretne mierniki pozwalające zweryfikować skuteczność realizacji tego celu (np. utrzymanie/wzrost populacji gatunku A, kontrola populacji gatunku B, eliminacja gatunku C). Sposób realizacji celu powinien zależeć do wiedzy i doświadczenia Inspektora. Nie jest istotne, czy do osiągnięcia celu użyje się kosiarki, krowy, czy znajdzie ochotników do ręcznego podskubywania trawy. Jeśli następuje realizacja zamierzonego celu mierzona podanymi w planie efektami, Inspektor otrzymuje pozytywną ocenę. Jeśli działania Inspektora prowadzą do degeneracji substancji chronionej, to ocena powinna być negatywna. Ocena skuteczności ochrony przyrody odbywa się raz na trzy lata. Jest to wystarczający okres, aby pod wpływem działalności SOCh ujawniły się trendy zmian w chronionych ekosystemach, a jednocześnie na tyle krótki, że jest szansa, na spowolnienie lub odwrócenie negatywnych skutków tych działań. W wyniku kontroli są tworzone wnioski do ewentualnych zmian zapisów planu ochrony obiektu.

Dwie pod rząd negatywne oceny Inspektora powodują automatyczne przeniesienie go na inne stanowisko w SOCh, nie związane z zarządzaniem ochroną przyrody.

UWAGI OGÓLNE, PODSUMOWANIE

Jedynym dotychczas opracowaniem pretendującym do miana projektu polepszającego organizację wykonywania ochrony przyrody jest koncepcja przygotowana w 2005 roku na zlecenie ministra środowiska przez zespół autorów zatrudnionych przez Konferencję Służb Ochrony Przyrody Zielonych Płuc Polski (Chojnacka i in. 2005). Koncepcja ta nie odnosi się jednak zupełnie do innych, poza parkami narodowymi form ochrony przyrody. Mimo zawartych w niej bardzo trafnych wniosków dotyczących problemów funkcjonowania obecnych parków narodowych, zaproponowane zmiany organizacyjne są raczej krokiem wstecz niż polepszeniem ich funkcjonowania. Realizacja zaleceń opracowania z 2005 r. przyniesie z jednej strony zmiany pozytywne (rozwiązanie problemu gospodarstw pomocniczych przy parkach narodowych i sposobu ich finansowania), jednak z drugiej strony spowoduje umocnienie nieformalnych układów i powiązań wewnątrz grupy dyrektorów parków narodowych. Opracowanie to w bardzo małym stopniu uwzględnia potrzeby ochrony przyrody w parkach narodowych, koncentrując się na potrzebach finansowych i ambicjach aktualnej administracji parków narodowych, co uwidacznia się we wnioskach końcowych opracowania (żądanie zwiększenia poziomu finansowania i dostępu do pieniędzy publicznych, zwiększenie możliwości korzystania z pozabudżetowych źródeł finansowania itp.). Autorzy mimo dokonanej bardzo obszernej analizy prawno-ekonomiczno-statystycznej obecnych parków narodowych zupełnie nie uwzględniają potrzeby reorganizacji i usprawnienia działania ich struktur organizacyjnych.

Całościowa reforma wykonywania ochrony przyrody i zarządzania przyrodniczymi obszarami i obiektami chronionymi w naszym kraju jest koniecznością. Przeprowadzenie jej we właściwy sposób z uwzględnieniem celu istnienia poszczególnych obszarów/obiektów zapewni skuteczną ochronę przyrody, efektywność społeczno-gospodarczą tego bardzo istotnego sektora oraz optymalne wykorzystanie przeznaczonych na ochronę przyrody środków budżetu państwa. Jest to pierwsze tego typu opracowanie koncepcyjne proponujące całościową wizję funkcjonowania polskiego systemu ochrony przyrody. Zaproponowane podejście jest jedną z dróg do zapewnienia prawidłowej ochrony przyrody przez profesjonalnych i oddanych swojej pracy ludzi. Jego zaletą jest zapewnienie prawidłowego wykorzystania środków finansowych przeznaczonych na ochronę przyrody i kadr zatrudnionych w służbach obszarów chronionych. Utrzymywanie dotychczasowej organizacji ochrony przyrody będzie moim zdaniem prowadziło do dalszej degradacji odbioru społecznego tej formy aktywności.

Pracownicy obecnych obszarów chronionych są przez większość społeczeństwa kojarzeni z leśnikami – pracownikami Lasów Państwowych. Ta grupa zawodowa ma nienajgorsze notowania w naszym społeczeństwie, aczkolwiek brak wyraźnej identyfikacji pracowników ochrony przyrody uniemożliwia im tworzenie własnego wizerunku. Jeśli pracują dobrze – budują wizerunek nie swój, lecz pracowników Lasów Państwowych. Ma to oczywiście też i drugą stronę medalu – jeśli pracują źle – niezасłużone odium spada również na kadry Lasów Państwowych.

Przedstawiona koncepcja wymaga oceny wykonalności od strony ekonomicznej i ekonomiczno-prawnej oraz kadrowej. Niestety możliwość takiej analizy znacznie wykracza poza możliwości autora niniejszego opracowania – powinna ona zostać wykonana przez ekonomistów i prawników we współpracy ze specjalistami z zakresu zarządzania. Centralne zarządzanie kadrami i finansami doskonale zdaje egzamin w dużych korporacjach ogólnokrajowych, zatrudniających nieraz tysiące pracowników, więc wydaje się być możliwe również w systemie ochrony przyrody.

Organizacja wykonywania ochrony przyrody powinna pójść śladem struktur organizacyjnych LP w zakresie prywatyzowania wszelkich usług, obsługi itd. oraz wyprzedzaży wszelkiej zbędnej infrastruktury.

PIŚMIENNICTWO

Chojnacka I, Komornicki J., Kotuła Z., Kopiczko M., Misiak J., Perkowski M., Szkiruć Z., Weigle A. 2005. Koncepcja systemu funkcjonowania parków narodowych w nowych warunkach wynikających z integracji europejskiej. Stowarzyszenie Konferencja Służb Ochrony Przyrody Zielonych Płuc Polski. 48 pp.

Dyrektywa 79/409/EWG w sprawie ochrony dzikich ptaków.

Dyrektywa 92/43/EWG w sprawie ochrony siedlisk naturalnych oraz dzikiej fauny i flory.

Fronczak K. 2005. Las zmienia oblicze. Rozmowa z Januszem Zaleskim, zastępcą dyrektora generalnego Lasów Państwowych ds. gospodarki leśnej. Energia-Środowiska. Dodatek promocyjno-reklamowy do Rzeczpospolitej. 15 listopada 2005 r.

IUCN (2005). Benefits Beyond Boundaries. Proceedings of the Vth IUCN World Parks Congress. IUCN, Gland, Switzerland and Cambridge, UK. ix + 306 pp.CBD

Pawlaczyk P., Kepel A., Jaros R., Dzieciołowski R., Wylegała P., Szubert A., Sidło P. O. 2004. Propozycja optymalnej sieci obszarów Natura 2000 w Polsce – „Shadow List”. Warszawa.

Przyborowska-Klimczak A. 2004. Ochrona przyrody. Studium prawnomiędzynarodowe. Wydawnictwo UMCS, Lublin.

Ustawa z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody. Dz.U. Nr 92, poz. 880 z późniejszymi zmianami.

Ustawa z dnia 30 czerwca 2005 o finansach publicznych. Dz. U. Nr 249, poz. 2104.